

Tysiące pacjentów otrzymało zakażoną krew

21 maja 2019

Marie Cromie mieszka w Belfaście, jak twierdzi, jej życie zostało zrujnowane. Kobieta przeszła transfuzję krwi po narodzinach syna w 1981 roku. W 2005 roku dowiedziała się, że choruje na zapalenie wątroby typu C, od tamtej pory przeszła już dwa przeszczepy. Gdy Irlandka dowiedziała się, że podano jej zakażoną krew była zdruzgotana: „Zabrano mi część mojego życia”, powiedziała dla BCC.

Marie postanowiła opowiedzieć swoją historię po tym jak w Irlandii Północnej wszczęto dochodzenie w sprawie przypadków podania pacjentom zakażonej krwi. Jak ustalono już w trakcie śledztwa, tysiące ludzi zostało zarażonych wirusem HIV i wirusami zapalenia wątroby przez skażone produkty krwiopochodne.

Przez cztery najbliższe dni w Waterfront Hall in Belfast, odbędą się publiczne wysłuchania poszkodowanych, niektóre ofiary z Irlandii Północnej i ich rodziny będą składać zeznania – wśród nich będzie córka pani Cromie, Danielle Mullan. Kobieta przyznaje, że czas po usłyszeniu diagnozy był ogromnym szokiem: „To było naprawdę trudne, ponieważ nie byłam już córką, bardziej opiekunką mamy”.

Problem zakażonej krwi sięga do lat 1970., kiedy to produkty krzepnięcia krwi sprowadzano z USA, zakażenia miały swoje źródło w dawcach osocza – często byli to więźniowie i prostytutki chorujący na HIV czy zapalenie wątroby. Informacja o wątpliwości produktów do transfuzji pojawiła się w 1974 roku, w Wielkiej Brytanii, dopiero osiem lat później, gdy ujawnił się kryzys AIDS, Departament Zdrowia w Westminster otrzymał wytyczne o wycofaniu z obiegu zakażonej krwi, ale nie było to przestrzegane do 1986 roku! Rodziny poszkodowanych,

domagają się informacji o tym kto zawinił, żądają sprawiedliwości. Śledztwo jest w toku, tymczasem przywódcy partii i posłowie wysokiego szczebla wysłali list do premier, domagając się odszkodowań dla poszkodowanych.

Autorstwo: AG

Źródło: Cooltura24.co.uk